

Groby wojenne na terenie powiatu łódzkiego w latach 1918-1939

Pod koniec XX w. ukazało się wiele prac poświęconych tematyce grobownictwa z okresu I wojny światowej¹. Prawie zupełnie brak takich dla okolic Łodzi². Z publikacji tych najwyższy poziom edytorski prezentuje pomnikowa monografia poświęcona grobom z I wojny światowej w Galicji Zachodniej Oktawiana Dudy wydana jako tom 2 w serii *Cmentarze I Wojny Światowej*. Zawiera ona bardzo ciekawe fotografie, plany oraz opisy cmentarzy i poszczególnych mogił.

Główny Urząd Statystyczny, Departament Statystyki Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej wydał co prawda w 1970 r. publikację poświęconą gospodarce mieszkaniowej i komunalnej³. W opracowaniu tym, powstałym na podstawie jednostkowych ankiet obiektów, stanowiących ewidencję ówczesnego Ministerstwa Gospodarki Komunalnej według stanu we wrześniu 1969 r. większość tekstu (562 strony) poświęcono cmentarzom cywilnym, a stosunkowo niewiele miejsca (26 stron) grobownictwu wojennemu. Zamieszczone w niej tablice staty-

¹ Można tu wymienić np.: R. Frodyma, *Cmentarze wojskowe z okresu I wojny światowej w rejonie Beskidu Niskiego i Pogórza*, Warszawa 1985, s.152; tenże, *Galicyjskie cmentarze wojenne: przewodnik*, t. 3, Brzesko, Bochnia, Limanowa, Pruszków 1998, s. 190; K. Garduła, L. Ogórek, *Śladami I wojny światowej. Między Rabą a Dunajcem*, Kraków 1988, s. 148; U. Oettingen, *Cmentarze I wojny światowej w województwie kieleckim*, Warszawa-Kraków 1988, s. 257; J. Schubert, *Austriackie cmentarze wojenne w Galicji z lat 1914-1918*, Kraków 1992, s. 42; O. Duda, *Cmentarze I wojny światowej w Galicji Zachodniej 1914-1918*, Warszawa 1995, s. 605; W. Knercer, *Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w województwie olsztyńskim*, Warszawa 1995, s. 172; M. Świdorski, *Austriackie cmentarze oraz kwatery wojenne w Zawierciu i okolicy 1914-1918*, Zawiercie 1997, s. 39.

² W. Okas, *Tuszyńskie cmentarze*, Tuszyń 2000, s. 74; E. Bonusiak, *Zagadnienia opieki nad cmentarzami wojennymi z I Wojny Światowej*, [w:] *Wielka Wojna o Ziemię Obiecaną. Operacja Łódzka 1914, Lodzische Operation 1914, Лодзинская Операция 1914, ЯОК Росыжский в Łodzi, I Konferencja na temat Operacji Łódzkiej 1914 w dniach 19-20 maja 2006 r. w Instytucie Historii Uniwersytetu Łódzkiego pod patronatem Prezydenta Miasta Łodzi, zrealizowana dzięki współpracy Fundacji Ziemi Obiecanej, Uniwersytetu Łódzkiego, Łódzkiego Oddziału Polskiej Akademii Nauk, Archiwum Państwowego w Łodzi oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Marsz. J. Piłsudskiego; pod patronatem Prezydenta Miasta Jerzego Kropiwnickiego w ramach obchodów Roku Rosyjskiego 2006 Urzędu Miasta Łodzi*, [b.m.r.w.], s. 101-103.

³ *Gospodarka mieszkaniowa i komunalna. Tablice statystyczne. Cmentarze i grobownictwo wojenne 1969 r.*, Warszawa 1970, s. 588.

styczne ujmują cmentarze i grobownictwo wojenne w pięciu miastach: Warszawie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu i Wrocławiu. Pozostałe odnoszą się do województw, z podziałem na miasta i wsie. Tablice te odnoszą się do:

- a) ofiar II wojny światowej, w tym w szczególności żołnierzy i oficerów Wojska Polskiego, którzy zginęli w kampanii wrześniowej, zostali zamordowani, lub zmarli w obozach jeńców wojennych w latach 1939-1945 oraz zginęli przy wyzwaniu ziem polskich w latach 1944-1945,
- b) żołnierzy i oficerów radzieckich, którzy zginęli na tych ziemiach w latach 1944-1945,
- c) jeńców radzieckich i alianckich, którzy zginęli lub zmarli w obozach jeńческих,
- d) partyzantów polskich i radzieckich, powstańców i bojowników o wolność z innych ugrupowań, a także osób cywilnych – ofiar hitlerowskiego terroru.

Nie uwzględniono w tablicach obozów koncentracyjnych, a niektóre dane przyjęto szacunkowo w oparciu o relacje bezpośrednich świadków. Tak więc materiał ten zupełnie nie odnosi się do grobownictwa z okresu 1914-1918.

Na teren objęty niniejszym badaniem wojna dotarła stosunkowo szybko. W niecałe trzy miesiące od zamachu w Sarajewie front niemiecko-rosyjski zbliżył się do Łodzi. W dniu 29 października 1914 r.: „...przedstawiciele GKO Grohman, ksiądz Przeździecki, inż. Sułowski i Hertig udali się z kwiatami do pałacu Heinza na Julianowie, gdzie w imieniu »społeczeństwa« powitali oficerów jednostki [rosyjskiej – A.S.], która obsadzała Łódź”⁴. O tym, co miało miejsce 19 dni później, napisano: „Bitwa pod Łodzią była jedną z największych bitew w wojnie światowej i trwała od 17 listopada do 6 grudnia 1914 r. Któż z łodzian nie pamięta tej grozy ognistej ulewy granatów, kartaczy, szrapneli, nieustannego huku armat, dławiącego spazmem bladego lęku, czającego się strachem śmierci, tak po zaułkach przedmieść, jak i w samym śródmieściu, przez całą wieczność zda się trwające trzy tygodnie. Już w pierwszej połowie listopada miasto zaczęły obiegać głuche pogłoski, że »Niemcy idą« by znów, to jest już po raz trzeci zająć Łódź. Pogłoskom nie dawano wiary, pamiętamy wszyscy czym były wówczas paniczne, nieraz bezsensowne plotki, jakie potworne krążyły wersje, by nagle, w najmniej spodziewanym momencie, rzeczywistość nie dowiodła, że plotka była żartem w porównaniu z istotną grozą.

Toteż, gdy mimo zapewnień optymistów, na ulicach Łodzi zjawily się nagle wczesnym rankiem sznurem w popłochu ciągnące wozy, furmanki, bryczki, bezładnie naładowane sprzętem, pościelą i płaczącą dziatwą, wiedziano, że istotnie «Niemcy idą»! Już następnego dnia potwierdziły się hiobowe wieści. Skoro zaświtał 18 listopad ozwał się armat grom, rozdzwoniły okienne szyby, zadygotały odrzwia, zatrzęsły mury kamienic. Kanonada trwała bez ustanku dzień i noc, w dodatku nad miastem ukazały się aeroplany bombami obrzucające domy, place

⁴ W. Bortnowski, *Ziemia łódzka w ogniu 1 VIII - 6 XII 1914 rok*, Łódź 1969, s. 117.

i ulice. Był to dzień przełomowych walk na odcinku Łódź – Aleksandrów. Największe piekło przeżyli jednak mieszkańcy Łodzi w noc 21 listopada, gdy zaczęto planowo z ciężkich armat ostrzeliwać miasto. Pierwsze pociski padły na Bałutach. Nieopisany zgłęb, lament, płacz i modlitwy zlały się w jedno z ogłuszającym hukiem dział. Oszalała ludność w panice rzuciła się ku śródmieściu. Ale i tu nie było schronienia, krążące aeroplany rzucały bomby na bezbronne miasto, na ludność nieprzytomną z lęku i przerażenia, w dodatku naokoło, jak okiem sięgnąć (można było obserwować z wysokich gmachów, jak Grand Hotel, Savoy i inne) okolice całe stały w płomieniach pożarów i walk. Tuszyń, Rzgów, Brzeziny, Koluszki z jednej strony, Widzew, Zarzew, Chojny z drugiej strony tworzyły krwawe, łuną pożogi owiane, śmiercią zięjące linie ognia i bitew.

Tymczasem miasto całe przemieniło się w jeden olbrzymi szpital. Wszystkie większe gmachy zajęte były rannymi, których liczbę (Rosjan i Niemców) podawano na 35000. Wszystkich należało opatrzyć i co najważniejsze nakarmić. A tu nędza, nie ma maki, mleka, gdyż dowóz od dawna do miasta już był odcięty, zabrakło mięsa, kartofli, słowem wszystkiego. Około 25 listopada kanonada ucichła – Niemcy zostali odrzuceni. Tegoż dnia pojawiły się oddziały konwojujące przez miasto jeńców niemieckich, podobno z górą 20000. W dniach 26, 27 i 28 zdawało się burza przejść, omijając nadal miasto. Po czterech dniach nagle rannym 30 listopada wstrząsł miastem huk jakby walących się świątów. Pociski zaczęły padać w centrum miasta. Ulice Sienkiewicza, Traugutta, Przejazd, Narutowicza, Piotrkowska, al. Kościuszki i inne były pod ogniem działowym, w ulewie szrapneli i granatów. Nastął sądny dzień! W mieście nie było jednej szyby całej, pociski były w samo serce miasta, cała ludność schroniła się do piwnic. Jak podaje kronika ofiarą tego nieludzkiego, zwierzęcego bombardowania miasta padło zabitych 28 żołnierzy, 30 cywilnych i około 120 kobiet i dzieci. Około 5 grudnia wojska rosyjskie rozpoczęły ewakuację. Dnia 6 grudnia 1914 r. w niedzielę po południu Niemcy zajęli Łódź”⁵.

Tyle sugestywny opis początku pierwszej wojny światowej w Łodzi i jej okolicach. W samej Łodzi jak się okazało zniszczenia dokonane w wyniku ostrzału artyleryjskiego i bombardowania z samolotów nie były zbyt duże. Z przedstawionego fragmentu wynika, że zaciekle walki pomiędzy wojskami rosyjskimi i niemieckimi toczyły się głównie na terenach podmiejskich. Najbardziej ucierpiały Radogoszcz, Zarzew, Dąbrowa i Ruda Pabianicka. Tam straty materialne i ofiary wśród ludności cywilnej były stosunkowo znaczne. Szereg osad i wsi uległo kompletnemu zniszczeniu, na przykład Nowosolna, Wiączyń, Rogi oraz okolice Łagiewnik. Z okolicznych miast poważnie ucierpiały Zgierz, Aleksandrów, Konstantynów i Tuszyń⁶.

⁵ „Giewont” 1928, nr 3, s. 73-74.

⁶ W. Bortnowski, *op. cit.*, s. 180.

Wieczorem i w nocy z 5 na 6 grudnia 1914 r. przetoczyła się przez Łódź masa taborów i kawalerii rosyjskiej, a już rankiem podjazdy niemieckie zaczęły penetrować przedmieścia, nie zapuszczając się jednak głębiej. Już bez żadnego uzasadnienia potrzebą wojenną Niemcy ostrzelali z dział Radogoszcz i Bałuty⁷. Efektem tych walk była duża liczba rannych, ale niestety też duża liczba zabitych żołnierzy. Ciała tych ostatnich należało jak najszybciej pochować. W związku z tym powstało w Łodzi i jej okolicach wiele miejsc spoczynku uczestników tamtych tragicznych wydarzeń. Pojawiły się mogiły i cmentarze wojenne. I właśnie temu zagadnieniu poświęcony jest niniejszy artykuł.

W literaturze przedmiotu dzieli się cmentarze na:

- towarzyszące innym obiektom (kościółom, klasztorom, szpitalom, więzieniom itp.),
- samodzielne.

Dzieli się też je według kryterium wyznaniowego, przy czym mieszczą się tu również wielo- i bezwyznaniowe, jak też komunalne – przyjmujące wszystkich zmarłych bez względu na światopogląd.

Kolejny podział obejmuje następujące grupy cmentarzy: wojenne, rodowe, epidemiczne, zawodowe, samobójców, kwatery dzieci nieochrzczonych na cmentarzach wyznaniowych.

Za cmentarze wojenne uznaje się te, które: „związane są z konkretnymi walkami i miejscami, na których miały one miejsce. [...] Cmentarze te są zamknięte, czyli bez dalszych pochówków. Nie rozwijają się. Mają często specyficzny układ grobów opatrzonych jednolitymi krzyżami lub tablicami”⁸.

Poległych w walkach, lub rozstrzelanych jeńców grzebano z reguły w pobliżu miejsca gdzie ponieśli śmierć, a więc w lesie lub na polu. Po zakończeniu wojny groby rozrzucone w różnych miejscach starano się uporządkować. W tym celu dokonywano ekshumacji i przenoszono prochy na istniejące już cmentarze wojskowe, lub cywilne, do wydzielonych specjalnych kwater. Jakkolwiek miejsca ich pierwotnego pochówku pozostały, to nie są to już cmentarze, ani groby. Postuluje się, by mimo to, upamiętnić je tablicami informującymi o zdarzeniu i ewentualnym miejscu przeniesienia szczątków.

Każdy cmentarz niezależnie od rodzaju ma odmienne, indywidualne cechy stanowiące o jego charakterze i specyficznej, związanej z nim atmosferze. Cechy te, jako wynikające z właściwości każdej nekropolii są czasami trudne do konkretnego wyjaśnienia⁹. Przez długi okres liczba cmentarzy i grobów rozsianych po kraju w obecnych jego granicach nie była nawet w przybliżeniu znana. Tak samo

⁷ Tamże, s. 199.

⁸ *Ochrona cmentarzy zabytkowych. Materiały szkoleniowe pracowników Państwowej Służby Ochrony Zabytków oraz materiały z konferencji Organizacja Lapidariów Cmentarnych Żagań-Koźuchów 20-23 czerwca 1993, Warszawa 1994, s. 23.*

⁹ Tamże.

było z określeniem ich wartości. Tylko nieliczne uznawano za zabytkowe. Z konieczności podjęto więc szeroką akcję zewidencjonowania wszystkich zachowanych miejsc pochówków. Prace rozpoczęto w latach 1975-1980. Miały one początkowo być wykonywane bezpłatnie przez Stowarzyszenie PAX. Następnie przejęły je Urzędy Konserwatorskie. Do 1994 r. w dziesięciu województwach zakończono ewidencjonowanie. Dla dwóch województw wydrukowano katalogi. W pozostałych prace były poważnie zaawansowane¹⁰.

Wkrótce po zajęciu Ziemi Łódzkiej, Niemcy, na początku 1915 r. przystąpili do akcji zasypywania okopów i porządkowania mogił poległych w czasie niedawnych zmagañ. Na terenie gminy Radogoszcz ślady wojny wciąż jeszcze były wtedy bardzo wyraźne. Wynika to z poniższego zestawienia.

Tabela 1

Stan zasypywania okopów i usypywania mogił na terenie gminy Radogoszcz na początku 1945 r.

Miejscowość	Czy zasypane okopy?	Czy usypane mogiły?
Budy Kałowskie	nie wszystkie	usypane
Kały AB		
Kały /drobni właściciele/		
Kały wieś		
Pabianka		
Piskowiec		
Radogoszcz kolonia		
Rogi		
Teofilów		
Żabieniec		
Bałuty /Schytz/	zasypane	usypane
Doły		
Marianów		
Rożki		
Bałuty /Napieraj/	zasypane	nie ma
Radogoszcz wieś		
Bałuty /Heine/	nie ma	nie ma
Żubardź		

Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi (dalej: APL), Akta gminy Radogoszcz (dalej: AgR), sygnatura (dalej: sygn.) 877, karta nieliczbowana (dalej: nlb.).

Jak wynika z zestawienia, tylko w dwóch miejscowościach i dwóch osadach nie było mogił wojennych i tylko na Żubardziu i w gospodarstwie Heinego nie było okopów. W dziesięciu z 18 jednostek ujętych w zestawieniu okopy nie były jeszcze całkowicie zasypane. Niestety, czas pokazał, że los cmentarzy wo-

¹⁰ Tamże, s. 23-24.

jennych w Łodzi i jej okolicach był niezbyt szczęśliwy. Już w 1920 r. w dokumentach dowództwa Okręgu Generalnego, Łódzkiego Urzędu Opieki nad Grobami Wojskowymi stwierdzono, że: „cmentarze wojenne są niszczone i dewastowane oraz chylą się ku upadkowi”. Jako przykład takiego stanu rzeczy zamieszczono odpis tekstu z miejscowej prasy: „Szanujmy pamięć poległych ... Ostatnie resztki drewnianego ogrodzenia cmentarza w lasku między Julianowem a Łągiewnikami zostały obecnie usunięte. Zniszczenie widać na cmentarzu w Rogach, w Rszewie pod Konstantynowem”¹¹.

W 1920 r. Urząd Opieki nad Grobami Wojennymi z pomocą Policji Państwowej przeprowadził wielką akcję weryfikacyjną cmentarzy wojennych. Opisywano ich stan i gromadzono informacje o poległych żołnierzach. Prowadzono obszerną korespondencję z rodzinami poległych i państwami ościennymi, których obywatelami byli zmarli. Szczególną wagę do stanu cmentarzy jako miejsca pochówku swoich żołnierzy przywiązywało Państwo Niemieckie. Posyłało ono w te miejsca liczne kontrole i w przypadku zauważenia braku opieki czy uszkodzeń interweniowało na drodze dyplomatycznej.

W Polsce opracowano w tym czasie przepisy wewnętrzne związane z grobownictwem wojennym i podpisano kolejne umowy międzynarodowe dotyczące tego problemu. W 1933 r. powstała ustawa o grobach i cmentarzach wojennych obowiązująca do dzisiaj. Opiekę nad grobami i cmentarzami zgodnie z jej treścią sprawuje państwo, a bezpośredni nadzór w jego imieniu w tym zakresie sprawują poszczególne gminy.

W 1936 r. Minister Spraw Wewnętrznych wydał rozporządzenie wykonawcze, przewidujące, że wykonanie jakichkolwiek zmian natury budowlanej na cmentarzach wojennych może się odbywać wyłącznie za zgodą wojewody. W połowie lat 30. XX w. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało ważne zarządzenie zakazujące chowania zwłok osób cywilnych na cmentarzach wojennych i dzielnicach wojennych cmentarzy miejscowych. Jeśli chodzi o umowy międzynarodowe, to w 1929 r. parafowano i Konwencję Genewską związaną z traktowaniem jeńców wojennych, w tym także sprawy pochówków. Dwadzieścia lat później zastąpiła ją kolejna konwencja (II), w której wiele uwagi poświęcono również sprawom grobownictwa wojennego. Opieką nad grobami w dwudziestolecu międzywojennym zajęły się niektóre organizacje społeczne. W 1920 r. powstała organizacja Polski Żałobny Krzyż. W statutowe towarzystwo zmieniała się ona w 1922 r. Trzy lata później przyjęła nazwę Polskie Towarzystwo Opieki nad Grobami Bohaterów, które działalnością objęło teren całej Polski¹². Sporządzony w wyniku tej działalności wykaz odnoszący się do terenu powiatu łódzkiego prezentuje poniższa tabela.

¹¹ APL, Urząd Wojewódzki w Łodzi (dalej: UWŁ), sygn. 79 a, karta (dalej: k.) 42. Odpis sporządzono z „Łodzer Freie Presse” 1920, nr 122.

¹² J. Schubert, *op. cit.*, s. 34.

Tabela 2

Wykaz cmentarzy i mogił żołnierzy poległych w czasie I wojny światowej
pochowanych w powiecie łódzkim (wg stanu na dzień 12 stycznia 1922 r.)

Cmentarz			Liczba mogił	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejsowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	

1. Gmina Babice

Zdziechów	wojskowy	przy ogrodzie dworskim	11	*	10	28	38	*
-----------	----------	---------------------------	----	---	----	----	----	---

udział %	26,32	73,68	100,00
----------	-------	-------	--------

2. Gmina Beldów

Ciężków	wojskowy	oddzielnie Niemcy	47	6	47	47
		oddzielnie Rosjanie	6			

razem w gminie:	53	*	6	47	53	*
udział %			11,32	88,68	100,00	

3. Gmina Brójce

Kraszew	w polu	30	3	33
Bukowiec			10	10

razem w gminie:	30	13	43	*
udział %	69.77	30.23	100.00	

4. Gmina Brus

Rzgowska Góra	wojskowy		383	241	226	467
		wspólny grób nieznanych żołnierzy niemieckich i rosyjskich	1			2000

Gadka Stara	w polu	55		55
Ruda Pabianicka		56	9	65

razem w gminie:	384	6,61	352	235	2587	21,92
udział %			59,97	40,03	100,00	

Cmentarz			Liczba mogil	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejsowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	

5. Gmina Brużyc Wielka

Aleksandrów	ewangelicki	w polu	14			38	38		
	katolicki		3			5	5		
Zimna Woda						7	7		
						18	18		
		razem w gminie:	17	*		68	68	*	

6. Gmina Chojny

Chojny	katolicki		19	*		14	6	20	*
Zarzew	miejscowy		15			18	34	52	
razem w gminie:			34			32	40	72	
udział %						44,44	55,56	100,00	

7. Gmina Gospodarz

Gospodarz folwark		w ogrodzie folwarku, w północno-zachodnim kącie	1			6	6		
Gospodarz kol.						2	2		
Rzgów		miejscowy	w polu				134		134
							4		4
razem w gminie:			1	146	146	**			

8. Gmina Górki

Tuszyn osada		na polach	1	*		1	1	*
--------------	--	-----------	---	---	--	---	---	---

9. Gmina Lućmierz

Dzierżazna	wojskowy	położenie mogił nieznane	60	117	13	130		
Bazylia					7	7		
Dabrowa					3	3		
Lućmierz					10	10		
Rosanów	miejscowy		2		2	2		
Stępowizna			1	3		3		
razem w gminie:			63	**	120	35	155	**
udział %					77,42	22,58	100,00	

Cmentarz			Liczba mogil	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejscowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	

10. Gmina Łagiewniki

Łagiewniki Stare	wojskowy		179		55	127	182	
		położenie mogił nieznane				9	9	
Łagiewniki II		w lesie obok sądu <i>Rogi</i>	1			5	5	
razem w gminie:			180	3,10	55	141	196	**
udział %					28,06	71,94	100,00	

11. Łódź

ul. Ogrodowa	katolicki		8		4	4	8	
	prawosławny		14		145	1	146	
	ewangelicki		3			4	4	
	razem przy ul. Ogrodowej:		25		149	9	158	
Nowe Doły	katolicki		8		5	5	10	
	prawosławny	garnizonowy	17		29	-	29	
	prawosławny		44		1133	18	1151	
	prawosławny				295	4	299	
	żydowski	w ogrodzie	7		6	2	8	
	ewangelicki		10		7	10	17	
	razem na Nowych Dołach:		86		1475	39	1514	
przy szosie Konstantynowskiej	wojskowy		244			244	244	
św. Jana			57		4	134	138	
ul. Letnia (naprzeciw fabryki Fischera)		mogiła wspólna	1		119		119	
Park im. Poniatowskiego		mogiła wspólna	1		20	2	22	
		położenie mogił nieznane				6	6	
razem w Łodzi			414	7,13	1767	434	2201	18,65
udział %					80,28	19,72	100,00	

Cmentarz			Liczba mogił	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejsowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	

12. Gmina Nakielnica

Antoniew	wojskowy	w polu	337	158	16	16
Kontrowers					12	12
Sokołów					27	27
Krogulec					179	337

razem w gminie:	337	5,80	158	234	392	3,32
udział %			40,31	59,69	100,00	

13. Gmina Nowosolna

Andrzejów	wojskowy		104	165	59	224
			248		102	390
			8		5	14
	parafialny	w ogrodzie na plebani 20 m na wschód od majątku Rudolfa Weidenmajera	1		100	100
		położenie nieznane	1		20	20
		za kaplicą <i>Brüder-gemaide</i>	1		1	1
		na południowy-wschód od Nowosolnej	1		1	1
		na drodze Wiączyń Dolny – Mieszki	1		1	1
		położenie mogił nieznane	10		15	15
		na polu Kesslera zachodnia pochyłość góry 235 pomiędzy Mieszki i Wiączyńem Dolnym	1		1	1
		krzyżownica dróg Wiączyń Dolny – Mieszki	1		1	1
		na południowy-zachód od Wiączyńa Dolnego	1		3	3
	Nowosolna					

Cmentarz			Liczba mogil	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejsowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	
Nowosolna c.d.		wzgórze na południowy-wschód od Nowosolnej	1		3	3		
		zachodnia pochyłość góry 235 pomiędzy Milestkami i Wiączyniem	1			2	2	
		w środku wsi na prawo od drogi Łódź – Brzeziny	1			1	1	
		pomiędzy rozrzuconą grupą domów pod Nowosolną	1			13	13	
		w zachodniej stronie wsi (bliższe położenie mogił nieznane)				79	79	
Wiączyn Dolny	wojskowy		609		514	284	798	
		w ogrodzie Wiączyn Dolny (bliższe położenie nieznane)				12	12	
		grób wspólny w ogrodzie	1			2	2	
		grób wspólny w Wiączyniu Doln.	1			21	21	
		na polu bitwy wzgórze 235 pod Wiączynem Doln.				11	11	
		przy drodze Wiączyn Dolny – Milezki	1			1	1	
		położenie mogił nieznane				24	24	
Milezki	parafialny	dział wojskowy przy cmentarzu parafialnym	23		28	7	35	

Cmentarz			Liczba mogil	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejsowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	
Janów	wojskowy		8		6	4	10	
		w polu		4	28	32		
Sikawa folw.	wojskowy		76		87	15	102	
Antoniew Stokow- ski		położenie mogil nieznane				2	2	
Podwiączyń	ewangelicki		1		1		1	
		położenie mogil nieznane			28	28		
razem w gminie:			1102	18,97	1222	726	1948	16,51
udział %					62,73	37,27	100,00	

14. Gmina Radogoszcz

Kały	wojskowy		908		568	373	941	
Radogoszcz	wojskowy		345		240	153	393	
		50 m na południe od majątku Friedricha Krügera	1			1	1	
		położenie nieznane	13			13	13	
Rogi	wojskowy	rosyjski I	115		289		289	
		rosyjski II	119		195		195	
		niemiecki	122			122	122	
		położenie nieznane				23	23	
		200 m na zachód od drogi na polu w majątku Cyklera mogiła wspólna	1			23	23	
		50 m na południe od posiadłości F. Krügera	1			7	7	
Żabieniec	miejsowy		8		7	5	12	
		położenie nieznane				8	8	

Cmentarz			Liczba mogil	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejsowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	
Marianów		położenie nieznane				20	20	
		razem w gminie:	1633	28,11	1299	748	2047	17,35
		udział %			63,46	36,54	100,00	

15. Gmina Rąbień

Grabieniec	lasek pod Antoniewem	1			1	1	
	przy fabryce w Romanowie	1			1	1	
Rąbień	w polu				5	5	
	razem w gminie:	2	*		7	7	*

16. Gmina Rszew

wojskowy oddzielny Rosjan	w lesie	595		598		598	
wojskowy oddzielny Niemców		276			276	276	
	razem w gminie:	871	14,99	598	276	874	7,41
	udział %			68,42	31,58	100,00	

17. Gmina Wiskitno

Olechów	wojskowy	położenie mogił nieznane	439		271	272	543		
Jędrzejów						22	22		
Wiskitno						1	1		
Kalino						5	5		
					37	5	42		
			razem w gminie:	439	7,56	308	305	613	5,19
			udział %			50,24	49,76	100,00	

18. Zgierz

katolicki	20	50	27	77
ewangelicki	29		34	34

razem w Zgierzu:	49	*	50	61	111	*
udział %			45,04	54,96	100,00	

Cmentarz			Liczba mogil	Udział %	Liczba poległych i pochowanych			Udział %
miejsowość	rodzaj	lokalizacja /opis/			Rosjan	Niemców	razem:	

19. Gmina Żeromin

Grabina Wola	wojskowy	na gruntach Antoniego Biemata	218	3,75	139	110	249	2,11
		udział %						
					55,82	44,18	100,0	
Ogółem w powiecie:			5809	100,00	6146	3655	11 801	100,00
Udział %					62,71	37,29	100,00	

* poniżej 1% ** poniżej 2%

Źródło: APL, Starostwo Powiatowe Łódzkie (dalej: SPL), sygn. 1358, nlb.

Jak widać z powyższej tabeli niektóre miejsca pochówku nie były dokładnie określone, znana była tylko liczba poległych. W 103 miejscach grzebalnych ogółem pochowano 11 801 poległych. Największe rozproszenie takich miejsc lokalizacji występowało w gminie Nowosolna – 31, Łodzi – 14 i gminie Radogoszcz – 13. W gminie Łuśmierz było 6 miejsc pochówku żołnierzy, w gminie Wiskitno 5, w gminach Brus, Brużyc Wielka i Nakielnica po 4, w gminie Gospodarz, Łagiewniki i Rąbień po 3, w gminach Bełdów, Brójce, Rszew i mieście Zgierzu po 2, w gminach Babice, Górki i Żeromin po jednym. Liczba pochowanych obejmuje na pewno 6146 Rosjan (52,08% wszystkich pochowanych) i 3655 Niemców (30,97%).

We wspólnym wojskowym grobie w Rzgowskiej Górze spoczywa 2000 (16,95%) żołnierzy, co do których trudno określić liczbowo proporcje w aspekcie narodowościowym. Tak więc w stosunku do około jednej szóstej pochowanych w okolicach Łodzi ofiar i wojny światowej nie można określić ich narodowości. Z tabeli wynika ponadto, że na terenie gminy Brus spoczywała na początku 1922 r. ponad jedna piąta (21,92%) poległych w walkach w powiecie łódzkim, w samej Łodzi około jednej piątej (18,65%) i w gminie Radogoszcz prawie jedna szóstka (17,35%). Stosunkowo niewielki odsetek poległych pochowano na terenie gminy Rąbień.

Najwięcej ofiar zgrupowanych w jednym miejscu znajduje się na wspólnym cmentarzu wojskowym w Rzgowskiej Górze, najmniej pochowano w gminie Górki. W Łodzi 68,79%, a więc ponad dwie trzecie pochowanych w mieście w 1922 r., leżało na Dołach, 7,18% na Ogrodowej, pozostali w innych miejscach. Najwięcej poległych spoczęło na cmentarzu prawosławnym na Dołach – 52,29% wszystkich pochowanych w Łodzi i 9,75% pochowanych w powiecie łódzkim. Jest to zatem

druga, co do liczby (po Rzgowskiej Górze) nekropolia ofiar i wojny światowej, przy czym, jak się wydaje – największa, jeśli chodzi o liczbę pochowanych Rosjan¹³.

Można chyba przyjąć, że liczbowy stan zachowania mogił żołnierskich z okresu i wojny światowej na terenie Łodzi i powiatu łódzkiego w granicach z 1922 r. nie uległ poważniejszym zmianom do chwili obecnej. Trudno powiedzieć, co stało się z mogiłami tych 258 żołnierzy (2,19%), których do 1922 r. nie udało się zlokalizować. O pozostałe, położone poza cmentarzami udało się zapewne w jakiejś formie zadbać w ramach akcji komasacyjnej. Możliwe jest określenie stopnia koncentracji grobownictwa wojennego okresu i wojny światowej na terenie powiatu łódzkiego w 1922 r. Dane w tym zakresie zawiera tabela 3.

Tabela 3

Usytuowanie miejsc pochówku ofiar i wojny światowej na terenie powiatu łódzkiego w 1922 r.

Lp	Jednostka terytorialna	Udział % w liczbie:	
		mogil	pochowanych
1	Gmina Brus	6,61	21,92
2	Łódź	7,13	18,65
3	Gmina Radogoszcz	28,11	17,35
4	Gmina Nowosolna	18,97	16,24
5	Gmina Rszew	14,99	7,41
6	Gmina Wiskitno	7,56	5,19
7	Gmina Żeromin	3,75	2,10
8	pozostałe, ujęte w tabeli 1 jednostki terytorialne powiatu łódzkiego	12,88	11,13
Razem w powiecie łódzkim:		100,00	100,00

Źródło: jak w tab. 2

Jak wynika z tabeli 2 około 30% mogił zewidencjonowanych znajdowało się na terenie gminy Radogoszcz. Gdy wziąć pod uwagę liczbę pochowanych, gmina ta znajdowała się na trzecim miejscu za Brusem i Łodzią. Tak więc bez żadnej przesady można powiedzieć, że jej teren stał się prawdziwym cmentarzem ofiar konfliktu z lat 1914-1918. Nieco mniejsze skupiska mogił znajdowały się w gminach okalających Łódź: Nowosolnej, Rszewie (okolice Konstantynowa), Wiskitnie i Brusie (Rzgowska Góra). Na mogiły zlokalizowane w Łodzi i gminie

¹³ Wskaźniki odnoszą się tylko do cmentarza prawosławnego na Dołach wymienionego w tabeli 1 jako trzeci w kolejności, położony w tym kompleksie cmentarnym. Jako drugi, wymieniono w wykazie cmentarz prawosławny (garnizonowy), jako czwarty, jeszcze jeden cmentarz prawosławny z odrębną liczbą pochowanych 295 Rosjan. Jeśli zsumować liczbę pochowanych żołnierzy rosyjskich ze wszystkich trzech cmentarzy prawosławnych na Dołach (29 + 1133 + 295) to okaże się, że w tym kompleksie spoczywa ich 1457, czyli 23,71% wszystkich zewidencjonowanych poległych żołnierzy tej narodowości, a tym samym 12,35% wszystkich ofiar i wojny pochowanych na terenie Łodzi i powiatu łódzkiego.

Brus przypadają relatywnie przybliżone do siebie wskaźniki, a więc odpowiednio 7,13% oraz 6,61%. Jeśli chodzi o liczbę pochowanych, to jeśli pominie się Łódź, gdzie – jak wiadomo, walki się nie toczyły, wskaźniki potwierdzają lokalizację frontu głównie na terenach gmin: Brus, Radogoszcz i Nowosolna. Pozostaje jeszcze określić topografię grobownictwa z okresu I wojny światowej na terenie powiatu łódzkiego. Dane na ten temat zawiera tabela 4.

Tabela 4

Topografia miejsc pochówku ofiar I wojny światowej na terenie powiatu łódzkiego w 1922 r.

Miejsce	Liczba pochowanych	Udział %
cmentarz (także w lesie)	10 729	90,91
pole	441	3,74
położenie nieznanne	258	2,19
inne poza cmentarzem	187	1,58
ogród	158	1,34
park	22	0,19
las (indywidualne mogiły)	6	0,05
Razem:	11 801	100,00

Źródło: jak w tab. 2

Jak wynika z tabeli prawie 91% poległych znalazło swe miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzach, a tylko relatywnie niewielka liczba poza nimi. Niestety wykaz z 1922 r. nie obejmował wszystkich miejsc pochówku żołnierzy poległych w walkach pod Łodzią podczas I wojny światowej. Według informacji z 1919 r. w Julianowie radogoskim znajdował się również cmentarz wojskowy¹⁴. Warto też nadmienić, że na cmentarzu wojennym z lat 1914-1918 w Wiączyńniu Dolnym w gminie Nowosolna, gdzie pochowani byli w osobnych kwaterach żołnierze rosyjscy i niemieccy, dwa krzyże cmentarne prawosławny i łaciński ufundował sam Karol Scheibler¹⁵. O cmentarzu wojskowym przy Szosie Konstantynowskiej wspominał Stanisław Rachalewski: „Również na terenie Polesia Konstantynowskiego, w pobliżu mostu kolejowego Łodzi-Kaliskiej, przy szosie, po jej stronie prawej od miasta, tu, kędy dziś przebiega Aleja Unii mieścił się przejściowo wojenny cmentarz niemiecki. W latach 1915-1917 na cmentarzyku tym chowani byli masowo umierający w szpitalach łódzkich od ran żołnierze armii niemieckiej w czasie wielkiej wojny europejskiej. Do cmentarza dojeżdżał specjalny wagon Kolei Elektrycznej Łódzkiej odpowiednio przebudowany na

¹⁴ APŁ, Akta gminy Radogoszcz, sygn. 920, nlb.

¹⁵ A. Lewakowska, W. Walczak, *Zabytkowe cmentarze i mogiły w Polsce. Województwo łódzkie. Na podstawie kart cmentarzy i wizji terenowych*, Warszawa 1996, s. 64. Na cmentarzu tym w połowie lat 90. XX w.: „Miejsca pochówków oznaczone [były – A.S.] głazami narzutowymi z wrytymi inskrypcjami zawierającymi imię i nazwisko, stopień wojskowy, danymi o przynależności do jednostki wojskowej i datę śmierci”. Tamże.

karawan zmotoryzowany, utrzymany w tonie żałobnym. Wagonem tym transportowano ciała zmarłych żołnierzy. W latach następnych ze względu na szybką rozbudowę Łodzi, cmentarz ten został zniesiony, a szczątki żołnierzy niemieckich ekshumowane i pogrzebane na cmentarzu wojennym pod Rzgowem. Drugi taki cmentarzyk wojenny rosyjsko-niemiecki mieścił się na Radogoszczu w pobliżu toru kolejowego Chojny-Zgierz¹⁶.

W okresie międzywojennym na terenie powiatu łódzkiego odnotowano liczne przypadki braku poszanowania dla grobownictwa wojennego oraz akty wandalizmu w odniesieniu do nekropolii. W tym stanie rzeczy w 1927 r. władze centralne w Warszawie zmuszone były zwrócić urzędowi wojewódzkim uwagę na te incydenty. „Do Władz Centralnych dochodzą ustawiczne skargi o dewastowaniu i profanowaniu grobów i cmentarzy wojennych przez miejscową ludność, jako to: o zaorywaniu znajdujących się na polach grobów, przywłaszczaniu postawionych na mogiłach krzyżów, uszkodzania istniejących na cmentarzach wojennych pomników i niszczenia grobów, rozbijania tablic kamiennych, oraz wypasania na cmentarzach bydła itp. Tego rodzaju profanowanie miejsc spoczynku poległych na wojnie żołnierzy było nawet powodem dyplomatycznych wystąpień ze strony Poselstw Państw Obcych. Zwracam przeto uwagę miejscowej ludności, iż winni nie poszanowania mogił wojennych zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności karnej¹⁷”.

Przedstawiciele władz i osoby prywatne narodowości niemieckiej żywo interesowały się stanem zachowania cmentarzy i miejsc pochówku uczestników walk z lat 1914-1918. Docierano do gospodarzy na gruntach, których znajdowały się groby żołnierzy. Informacje pozyskiwano także odpłatnie. Obiecywano pomoc finansową w renowacji zdewastowanych bądź uszkodzonych nagrobków i regulację cmentarzy. Często ustalenia w tym zakresie podejmowane były przez lokalne władze gminne z pominięciem szczebla powiatowego i wojewódzkiego. Starając się opanować sytuację w tym zakresie Łódzkie Starostwo Powiatowe w 1929 r. wydało specjalne zarządzenie: „...w sprawie nie udzielania żadnych informacji Niemieckiemu Związкови Ludowemu opieki nad grobami wojennymi w Berlinie” podając przykład, że: „sołtys wsi Kały gminy Radogoszcz, Grzelązka, pomimo wydanych w tej mierze zarządzeń, udzielił informacji wyżej wspomnianej instytucji o stanie grobów na cmentarzu wojennym w Kałach¹⁸”.

Lata 20. XX w. nie były więc zbyt ‘przyjazne’ dla miejsc pochówku poległych na ‘obcej ziemi’ żołnierzy rosyjskich i niemieckich. Nieznaczne zmiany w tej kwestii nastąpiły w latach 30. Zaczęto wtedy myśleć o przenieszeniu i komasacji cmentarzy wojennych. Ciekawe światło rzuca na ten temat fragment korespondencji urzędowej prowadzonej pomiędzy Starostwem Powiatowym Łódzkim,

¹⁶ S. Rachalewski, *Zastygły nurt życia. Łódź, która odeszła*, Łódź 1930, s. 37.

¹⁷ APL, UWŁ, sygn. 72b, nlb.

¹⁸ APL, AgR, sygn. 1017, nlb.

a wójtę gminy Radogoszcz, w której stwierdzano między innymi: „Zbyt duża ilość cmentarzy i mogił wojennych znajdujących się na terenie Starostwa Łódzkiego utrudnia utrzymanie tych cmentarzy w należyтым stanie i przysparza znaczne wydatki Skarbu Państwa na grobownictwo wojenne, jak również powoduje także zgłaszanie pretensji do Skarbu Państwa właścicieli gruntów prywatnych o wypłacenie im odszkodowania za ziemię zajęą przez władze zaborcze pod cmentarze wojenne [...] Przy kwalifikowaniu cmentarzy wojennych do komasacji Ministerstwo zarządziło przede wszystkim mieć na uwadze takie okoliczności, jak zły stan cmentarza i zbyt kosztowne jego utrzymanie, położenie cmentarza na gruntach małorolnego i niezamożnego właściciela, położenie cmentarza w centrum miasta, w ogrodzie, w parku, przy zabudowaniach mieszkalnych, w miastach na placach publicznych, placach przy kościołach i świątyniach lub w ogóle w innych nieodpowiednich miejscach. Niezależnie od tego poleciło zwrócić największą uwagę na to, aby na zbiorowe cmentarze przeznaczone były przede wszystkim cmentarze położone na gruntach państwowych, komunalnych, parafialnych, na gruntach większych własności ziemskich i wreszcie na nieużytkach innych gruntów”¹⁹.

Natomiast wójt gminy Radogoszcz Walczak donosił między innymi, że: „suma 1000 zł nie wystarczy na przeniesienie cmentarza. Według tutejszych cen odkopanie 1 mogiły przeniesienie zwłok i nagrobków oraz wykopanie nowej mogiły i zakopanie wynosić musi minimum od 1 mogiły 3 zł a ponieważ mogił takich jest 912 to suma wynosić będzie 2736 zł”²⁰. Jak przebiegała wspomniana komasacja i ile cmentarzy i miejsc pochówku udało się przenieść lub skomasować? Ciekawych informacji dostarcza kolej *Wykaz cmentarzy i mogił wojennych*, tym razem sporządzony w 1938 r. Dokument ten nie zawiera liczby poległych, mogił ani nagrobków – podaje natomiast umiejscowienie oraz pewne informacje o wyglądzie miejsc pochówku²¹.

Tabela 5

Wykaz cmentarzy i mogił wojennych znajdujących się na terenie powiatu łódzkiego w 1938 r.

Gmina	Miejscowość	Opis miejsca pochówku
Babice	Zdziechów folwark	mogiły wojenne położone przy drodze, ogrodzone płotem drewnianym, na mogiłach małe drewniane tabliczki
Beldów	Ciężków	pagórek ze szczątkami lasu, bez ogrodzenia, krzyże beto-nowe
Brużycza Wielka	Aniołów	mogiła w polu przy drodze, otoczona płotem drewnianym, drewniany krzyż, pochowany 1 żołnierz rosyjski
Gospodarz	Ruda las	cmentarz w polu, mogiły w Łąku, ogrodzenie murowane, nagrobki betonowe i drewniane krzyże

¹⁹ APL, AgR, sygn. 1050, nlb.

²⁰ Tamże.

²¹ APL, Wydział Powiatowy w Łodzi, sygn. 1545, k. 2-3.

Gmina	Miejscowość	Opis miejsca pochówku
Lućmierz	Dzierżazna	cmentarz w polu, ogrodzenie z słupków betonowych i drutu, nagrobki
	Rosanów	mogiły wojenne na cmentarzu ewangelickim, ogrodzone słupkami drewnianymi i siatką z drutu, nagrobki
	Stępowizna	mogiły wojenne na cmentarzu ewangelickim, ogrodzone słupkami drewnianymi i drutem, nagrobki
Nowosolna	Wiączyń	obok lasu, ogrodzenie z prętów żelaznych, krzyże drewniane oraz nagrobki betonowe i kamienne
	Mileszki	na cmentarzu parafialnym, ogrodzone siatką drucianą, krzyże drewniane i nagrobki betonowe
	Janów	na cmentarzu parafialnym, ogrodzone sztachetami drewnianymi, krzyże drewniane i nagrobki betonowe
	Nowosolna	na cmentarzu parafialnym, ogrodzenie murowane, krzyże drewniane i betonowe oraz nagrobki betonowe
	Wiączyń Górny	na cmentarzu parafialnym, ogrodzenie murowane, nagrobki cementowe
Radogoszcz	Kały kol.	cmentarz w polu, ogrodzenie rozebrane, krzyże drewniane i nagrobki, żołnierze rosyjscy i niemieccy
Rąbień	Rszew	cmentarz w polu, ogrodzony drutem kolczastym, krzyże drewniane i nagrobki betonowe
Wisłitno	Kalina	3 mogiły przy drodze, bez ogrodzenia, krzyże drewniane
	Aleksandrów	cmentarz parafialny ewangelicki, ogrodzenie murowane, krzyże drewniane, tabliczki z nazwiskami na krzyżach
	Konstantynów	2 mogiły na cmentarzu parafii rzymsko-katolickiej, ogrodzenie murowane, płyty betonowe i bez znaków, mogiły żołnierzy rosyjskich

Źródło: APL, Wydział Powiatowy w Łodzi, (dalej: WPL), sygn. 1545, k. 2-3.

Jeśli porówna się to zestawienie z danymi tabeli 1 to potwierdzi się, że nie wszystkie miejsca pochówku zostały uwzględnione w wykazie z 1922 r. (np. Wiączyń Górny). Z powyższych rozważań wynika, że po i wojnie światowej w Łodzi i jej okolicach pozostało wiele miejsc pochówku żołnierzy walczących ze sobą armii. Miejsca te miały bardzo różną lokalizację, często grzebano poległych żołnierzy we wspólnych mogiłach. Niektóre pochówki dokonywano bezpośrednio w miejscach śmierci żołnierzy lub w pobliżu tych miejsc. Także na starszych łódzkich cmentarzach znalazły się miejsca wiecznego spoczynku dla poległych w walkach pod Łodzią. Niestety, już w okresie międzywojennym wystąpił – tak obecnie powszechny – problem wandalizmu i braku poszanowania dla grobów zmarłych. Wiele z tych miejsc było zaniedbanych i pozostawionych bez żadnej opieki. Podjęto co prawda pewne próby przenoszenia i komasacji cmentarzy wojennych ale prawdopodobnie nie udało się przenieść i skomasować dokładnie wszystkich takich miejsc.

Obecnie, na początku XXI w. po wielu z tamtych miejsc pochówku nie ma już żadnych śladów. Można powiedzieć, że „dużo szczęścia” miały mogiły żołnierskie, które znalazły się na cmentarzach. W lepszym lub gorszym stanie dotrwały one do naszych czasów. Dziś jeszcze znaleźć można ślady takich mogił

w Łagiewnikach i Wiączyńcu²². Działaniu czasu oparł się także cmentarz wojenny na Rzgowskiej Górze, choć w pewnych miejscach na jego terenie pozostawiły swe ślady ręce wandalów. Na cmentarzu tym, jak wspomniano, spoczywają wspólnie żołnierze armii niemieckiej i rosyjskiej, w miejscu gdzie kiedyś przeciw sobie walczyli. Oto jak wyglądało to miejsce w 1914 r. według relacji naocznego świadka inż. Eugeniusza Krasuskiego: „... w pięć osób wybraliśmy się na pobożowisko za Rudą Pabianicką w stronę Rzgowa. Pierwszy raz w życiu oglądałem pobożowisko. Wrażenie okropne. Masy trupów żołnierzy i oficerów niemieckich. Zwiedzaliśmy dwie pozycje: niemiecką, atakującą, i rosyjską – od strony Rudy Pabianickiej – broniącą. Trupy żołnierzy, zastygłe w najrozmaitszych pozach przedśmiertnych – tak, jak szli i padali, idąc do ataku, widocznie na bagnety. Prócz tego okopy niemieckie, a w nich masy trupów. Żołnierze niemieccy jeszcze nie pogrzebani – grzebać ich będzie gmina, gdy tymczasem rosyjskie trupy już uprzątnięte i pogrzebane. Dużo bratnich mogił poległych żołnierzy – wszystko z 4-go syberyjskiego pułku strzeleckiego. Charakterystycznym jest, że wszystkie trupy Niemców z rozpiętymi na piersiach mundurami i koszulami, z powywracanymi kieszeniami: ślady rabunku. Prócz tego prawie ze wszystkich pościągano buty. Z okopów przyniosłem części rozerwanych granatów, formularz *Feldpostbriefu* i magazyn do nabojów karabinowych. Żadnej *Pickelhauby* już nie było. Żołnierze rosyjscy z oficerem na czele zbierali rozmaite przedmioty żołnierskie i karabiny”²³.

Wzgórze, na który znajdują się groby Niemcy nazwali *Gräberberg* (góra grobów). Ziemia cmentarza skrywa także prochy żołnierzy przeniesione z prowizorycznych cmentarzy wojennych na Żabieńcu, Olechowcu i w Łodzi²⁴. Jak obecnie wygląda ten cmentarz? Na szczycie wzgórza znajduje się zwieńczony krzyżem pomnik z napisem: HIER RUHEN IN GOTT 2000 TAPFERE (W TYM MIEJSCU SPOCZYWA W BOGU 2000 DZIELNYCH ŻOŁNIERZY) PRO PATRIA. Po obu stronach pomnika stoi szereg żołnierskich mogił. Na zboczu wzgórza od strony południowo-zachodniej widoczne są ślady kilku mogił²⁵. Stosunkowo niedawno, 10 sierpnia 1998 r. przed pomnikiem z kamieni umieszczono tablicę z czarnego marmuru z tekstem w językach: rosyjskim, polskim i niemieckim: „Tu spoczywają żołnierze polegli w wojnie 1914-1918. Pamiętaj ich i ofiar wszystkich wojen”.

²² *Niemieckimi śladami po „Ziemii Obiecanej”*, Łódź 1997, s. 158.

²³ M. Hertz, *Łódź w czasie wielkiej wojny*, Łódź 1933, s. 48.

²⁴ *Niemieckimi śladami...*, s. 157.

²⁵ Por. E. O. Kossmann, *Deutsche Mitten in Polen. Unsere Vorfahren am Webstuhl der Geschichte*, Berlin/Bonn 1985, s. 166; tenże, *Ein Lodzer Heimatbuch. Geschichte und Geschichten aus Stadt und Land Mittelpolens*, Marburg 1955, s. 253-254.

Pozostaje tylko mieć nadzieję, że cmentarz ten nie podzieli losu wielu podobnych miejsc rozsianych niegdyś na terenie powiatu łódzkiego. Dzisiaj ślady większości z nich zostały zatarte, zapomniano o tej wojnie i jej ofiarach. Powoli zaciera się pamięć o tragediach ludzkich z tamtych dni, o tym, że bezimienna śmierć na obcej ziemi, nawet na „polu chwały” jest jednakowo straszna dla zwycięzców jak i pokonanych. Pewnie kiedyś ślady tamtych wydarzeń, miejsc i walczących będzie można odnaleźć jedynie w archiwalnych dokumentach a i to nie jest pewne. Reasumując, można wysunąć wniosek, że skoro nie wszystkie miejsca pochówku ofiar i wojny światowej na terenie powiatu łódzkiego w granicach z 1922 r. zostały zewidencjonowane, to tym bardziej zapewne również pojedyncze lub zbiorowe mogiły. Dane wskazują, że podczas 20 dni krwawych zmagania pod Łodzią, przeciętnie każdego dnia umierało 590 żołnierzy, w sumie jednak poległo więcej Rosjan, niż Niemców. W większości przypadków stosowane było chowanie poległych we wspólnych mogiłach. Problem pełnej inwentaryzacji grobownictwa z lat 1914-1918 na terenie Łodzi i powiatu łódzkiego bez wątpienia wymaga dalszych badań, w tym również, jak się wydaje, przeprowadzenia wizji lokalnych.